



MYŚL NA TYDZIEŃ



Chrystus wszedł w noc historii ludzkości, wszedł w ciemność każdego człowieka, by wyprowadzić ludzkość, każdego z nas do światła i nowego życia.

Bp Wiesław Śmigiel

Najbliżej nieba

Pokój, radość i miłość to dary Jezusa Zmartwychwstałego ofiarowane każdemu z nas; aby skosztować ich, trzeba nie tylko uwierzyć, lecz także, co nawet najważniejsze, mieć udział w zmartwychwstaniu Chrystusa, chodzić Jego drogami, pozwolić Mu działać w codzienności. Tak jak powiedział bp Wiesław Śmigiel: – Dziś wpatrujemy się w Chrystusa, który jest światłem, zrzucamy z siebie starego człowieka, przypominamy sobie o łasce chrztu świętego, zapraszamy do naszego życia Jezusa Zmartwychwstałego, a przede wszystkim chcemy, żeby Chrystus zmartwychwstał w naszym życiu. To właśnie jest zadanie na całe życie. Dlatego umocnieniem wiary były nabożeństwa Drogi Krzyżowej, które przeszły ulicami miast, miasteczek i wiosek na terenie diecezji toruńskiej, oraz misteria Męki Pańskiej.

„Okres wielkanocny to okres roku kościelnego, w którym jesteśmy najbliżej nieba” – te słowa św. Edyty Stein upewniają nas, że Bóg nie porzuca nas nigdy, pozostał z nami i karmi swoim Ciałem. Każda niedziela bowiem jest jak mała Wielkanoc. Po Mszy św. mamy tak jak w procesji rezurekcyjnej ogłosić światu radość zmartwychwstania.

Beata Pieczykura



Jezus ucisza życiowe burze i uwalnia od lęku – mówił bp Wiesław Śmigiel podczas Wigilii Paschalnej

DROGA KU ŻYCIU

Święta Zmartwychwstania Pańskiego to niezwykle czas, w którym przeżywamy zwycięstwo Chrystusa. Jest to zwycięstwo życia nad śmiercią, prawdy nad kłamstwem, światła nad ciemnością

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Zanim zajaśnieje poranek Zmartwychwstania trzeba jednak przejść z Chrystusem przez tajemnicę Jego męki i śmierci. Triduum Paschalne pozwala nam dotknąć największych tajemnic naszej wiary i zanurzyć się w nich. Tylko głębokie wejście w dramat Chrystusowej nocy i pozwolenie, by i On wszedł w naszą życiową noc, pozwala poczuć smak Jego zwycięstwa. Podkreślał to bp Wiesław Śmigiel podczas celebracji liturgicznych.

W Wielki Czwartek podczas Mszy Krzyżma przypominał, że kapłani mają nieść światu ożywcą woń Chrystusa zwłaszcza tam,

gdzie obecny jest zapach nędzy, nienawiści, śmierci, strachu i zwątpienia. W trakcie Mszy Wieczerzy Pańskiej przypominał, że święty to ten, który pozwala Chrystusowi, by mu służył tzn. oczyścił swoją łaską. To Bóg czyni człowieka świętym, a nasze wysiłki mają polegać na współpracy z Jego wolą.

W Wielki Piątek podczas Liturgii Męki Pańskiej bp Wiesław zaznaczył, że każdy z nas powinien pragnąć świętości. Droga świętości nie jest drogą łatwą, dlatego wymaga odwagi, którą czerpiemy z krzyża Chrystusa. Wystarczy się go mocno chwycić i uczynić swoim orężem.

Podczas Wigilii Paschalnej podkreślił, że nie ma takiej ciemności w życiu człowieka, w którą ze swoją ożywiającą miłością nie wszedłby Chrystus, by wyprowadzić nas z dramatu nocy. W Poranek Zmartwychwstania podczas Mszy św. w toruńskiej katedrze powiedział, że Jezus przychodzi do każdego mimo drzwi zamkniętych i pokonuje wszystkie bariery. Bóg nigdy nie rezygnuje z człowieka i pozostawia nam okna życia, dzięki którym możemy ujrzyć światło nadziei. Potrzeba tylko wiary w Zmartwychwstałego.

Więcej o Triduum Paschalnym na str. VII

TORUŃ

Budujcie cywilizację miłości

Dzień upamiętniający Polaków ratujących Żydów oraz kolejny Narodowy Dzień Życia uczczone zostały 24 marca w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu. Mszy św. przewodniczył abp Mieczysław Mokrzycki, metropolita lwowski.

W homilii Ksiądz Arcybiskup przypomniał zaangażowanie św. Jana Pawła II w obronę życia. Przytoczył jego słowa wypowiedziane na polskiej ziemi: – Cywilizacja, która odrzuca bezbronnych, zasługuje na miano barbarzyńskiej. Nawiązał też do działalności środowiska Radia Maryja na polu obrony życia, dziękując za wierne trwanie po właściwej stronie.

W czasie Mszy św. pamiętano o tych, którzy w czasie II wojny światowej z narażeniem życia ratowali swoich sąsiadów Żydów. W sobotę przypadł pierwszy Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów. – Polacy zachowali się, jak trzeba i ta pamięć niech nas wszystkich wychowuje. Niech wszystkim Polakom uzmysłowi, że należy zachować się, jak trzeba – mówił o. Tadeusz Rydzik CSsR, dyrektor Radia Maryja. Warto dodać, że to właśnie w toruńskim sanktuarium znajduje się kaplica z ponad tysiącem wypisanych



Abp Mieczysław Mokrzycki w Kaplicy Pamięci

nazwisk Polaków, którzy zginęli, ratując Żydów.

W sobotę w Toruniu upamiętniono także o. Łucjana Królikowskiego, franciszkanina. Był on wychowankiem św. Maksymiliana, zesłańcem syberyjskim, żołnierzem armii gen. Andersa. Był także opiekunem sierot wojennych, uratował 150 polskich dzieci, które zabrał do Kanady z likwidowanego obozu w Tanzanii. Obecnie ma 99 lat i mieszka w Stanach Zjednoczonych.

Jak wspominała podczas uroczystości Maria Gabiniewicz, o. Łucjan uratował tylu młodych Polaków, bo bardzo kochał dzieci. – Myśmy to czuli, był bardzo ojcowski, znał duszę dziecka polskiego – podkreśliła. O. Królikowski wychowywał wojenne sieroty do osiągnięcia przez nie pełnoletności.

Po Mszy św. abp Mieczysław Mokrzycki spotkał się z torunianami w Kaplicy Pamięci, by opowiedzieć o latach, kiedy służył Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II jako osobisty sekretarz. Nie zabrakło osobistych wspomnień. Każdy też mógł wspomóc misję na Ukrainie, nabywając książki autorstwa Księdza Arcybiskupa, które ten chętnie podpisywał.

Katarzyna Cegielska

TORUŃ

Walka duchowa w codzienności

Rekolekcje wielkopostne Domo-
wego Kościoła Diecezji Toruń-
skiej odbyły się w dniach 8-10 mar-
ca w parafii pw. św. Antoniego
w Toruniu. Słowo Boże kierował
diecezjalny duszpasterz młodzie-
ży ks. Dawid Wasilewski.

Podczas czwartkowej homilii
rekolekcjonista przedstawił trzy
rodzaje duchów, które wywierają
wpływ na nasze życie. Pierwszy
z nich to Duch Święty. Drugim
duchem jest Szatan, a trzeci to
duch przyrodzony, czyli wszelkie
nasze nawyki, przyzwyczajenia
oraz codzienna rutyna. Pozo-
staje pytanie: Którym duchem
się napełniamy? Ile ma Duch
Boży w nas miejsca na działa-

nie? Na zakończenie pierwsze-
go dnia rekolekcji mogliśmy
zatrzymać się na chwilę w ado-
racji Najświętszego Sakramen-
tu. Spotkanie z Bogiem Żywym
rekolekcjonista poprzedził krót-
kim wprowadzeniem, zwraca-
jąc uwagę, aby wystrzegać się
zagadywania Pana Boga. Aby
po prostu być, trwać i tracić czas
dla Boga, tylko na Niego patrzeć.
Przed rozejściem się do domu
wszyscy otrzymali indywidualne
błogosławieństwo Najświętszym
Sakramentem.

Drugiego dnia kapłan posta-
wił tezę, że pierwszym przykaza-
niem jest „Słuchaj Izraelu”. Tylko
wtedy, gdy będziemy słuchać

Słowa, to znaczy akceptować je,
wówczas będziemy w stanie miło-
wać Boga i bliźniego. Po Mszy św.
rozpoczęło się nabożeństwo Drogi
Krzyżowej, w której poza wspól-
notą Domoego Kościoła licznie
uczestniczyli parafianie. W czasie
Wielkiego Postu należy zwrócić
uwagę na swój krzyż, który każdy
z nas dźwiga i dla tych naszych
złych skłonności, przyzwyczaj-
jeń, problemów umrzeć, tak jak
Chrystus, by one nie brały góry
nad Bogiem.

W sobotę, ostatniego dnia
rekolekcji, na podstawie przy-
powieści o faryzeuszu i cel-
niku (Łk 18, 9-14) rekolekcjo-
nista podjął temat pokory. Celnik

został usprawiedliwiony, a fary-
zeusz usprawiedliwił się sam. Cel-
nik wiedział, do czego jest zdolny,
w czym zawinił i przepraszał Boga.
Faryzeusz wywyższał siebie przez
porównanie z innymi. Jest to wielka
pokusa dla każdego z nas. W uni-
żeniu rodzi się relacja miłości bez-
warunkowej. To nie my będziemy
kochać, lecz Bóg przez nas.

Trzydniowy cykl spotkań jak
zwykle zwieńczyła agapa. Roz-
poczęła się krótkim filmem z piel-
grzymki śladami sługi Bożego
ks. Franciszka Blachnickiego,
która odbyła się na przełomie
września i października ubiegłe-
go roku.

DK

TORUŃ

Nowa ewangelizacja

Spotkanie środowisk i osób zaangażowanych w projekt formacji do ewangelizacji Szkoły Nowej Ewangelizacji Diecezji Toruńskiej św. Jana Umiłowanego Ucznia odbyło się 17 marca. Spotkali się w Godzinę Miłosierdzia na koncelebrowanej Eucharystii przez ks. Andrzeja Kowalskiego i o. Grzegorza Guta w kaplicy Domu Pielgrzyma przy sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu.

Modlili się o Boże prowadzenie dla naszej diecezji oraz formowaliśmy się, słuchając homilii wygłoszonej przez ks. Andrzeja. Mieliśmy również okazję, by podzielić się różnymi posługami w diecezji, w kraju i za granicą, w których braliśmy udział w obecnym roku szkolnym, przygląda-



Uczestnicy spotkania

liśmy się zadaniom, które jeszcze przed nami. W trakcie dzielenia ucieszyliśmy się z tego, jak rozwija się posługa dla nastolatków poprzez kurs „Eureka”, który niedawno przejęliśmy do naszej szkoły. Spotkanie zakończyło się adoracją Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

W najbliższym czasie na terenie diecezji odbędzie się kurs „Chłopiec z chlebami” (21-22 kwietnia),

który uzdalnia do bycia animatorem małej grupy we wspólnocie i pomaga odkrywać talenty, którymi można służyć w Kościele. W dniach 3-6 maja organizujemy kurs „Jan”, który jest kursem duchowości chrześcijańskiej i pomaga w coraz pełniejszym stawianiu się uczniem misjonarzem.

W „Szkole letniej” odbędą się dwa kursy. Pierwszy w terminie 30 czerwca – 3 lipca kurs „Mojżesz”

kierowany do osób, które chcą wyjść poza swoją pustynię i prowadzić do wolności innych. W dniach 6-9 lipca odbędzie się biblijny kurs „Jezus w czterech Ewangeliach”, na którym będziemy uczyć się pogłębianego patrzenia z perspektywy czterech Ewangelistów.

Szczegóły na sne.torun.pl oraz na profilu facebookowym (Wspólnota Pieśń Nowa SNE Toruń).

SNE

NOWA WIEŚ KRÓLEWSKA

Pszczelarze na modlitwie

W marcu, gdy temperatura powietrza wzrasta, a pszczoły rozluźniają kłęb zimowy, czas najwyższy, by pszczelarze i rolnicy rozpoczęli przygotowania do pierwszych prac wiosennych. Aby

uprosić dobrą pogodę i błogosławieństwo Boże w nowym sezonie pasiecznym i na polach, 18 marca pszczelarze diecezji toruńskiej i rolnicy parafii pw. św. Jana Chrzciela w Nowej Wsi Królewskiej spotka-

li się na wspólnej modlitwie pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego i swych duszpasterzy: ks. kan. Jacka Dudzińskiego, ks. prał. Eugeniusza Marciniaka i ks. kan. Zbigniewa Gańskiego. W modlitwie uczestniczyli posłowie Jan Krzysztof Ardanowski i Paweł Szramka, wójt gminy Płużnica Marcin Skonieczka, ponad 100 pszczelarzy z kół: toruńskiego, chełmińskiego, chełmżyńskiego, golubskiego, wąbrzeskiego, grudziądzkiego, łańskiego i jabłonowskiego ze swoimi sztandarami i rolnicy ze sztandarem kółka w Płużnicy

Zgromadzonych w świątyni przywitał duszpasterz pszczelarzy ks. kan. Jacek Dudziński. W homilii Ksiądz Biskup w nawiązaniu do przypowieści o siewcy mówił o radości ze służby drugiemu człowiekowi i Panu Bogu. W darach

ofiarnych uczestnicy przynieśli miód, świece woskowe i bieliznę kielichową.

Po Mszy św. wszyscy udali się na salę wiejską na posiłek i rozmowy. Pszczelarze dzielili się informacjami o stanie pasiek po zimie i prac przy pszczołach. Rolnicy wyrażali z troską stanem ozimin i dużą ilością wody na polach. Sekretarz parlamentarnego zespołu ds. wspierania pszczelarstwa poseł Paweł Szramka wysłuchał postulatów pszczelarzy i obiecał pozytywne ich załatwienie na forum Parlamentu. Wójt gminy Marcin Skonieczka zapewniał o przychylności władz dla hodowli pszczół.

Ufamy, że modlitwa podczas jubileuszowego, piątego spotkania bartników i rolników, przyniesie beczki pełne miodu i stodoły pełne zboża.

Ks. Jacek Dudziński



Mszy św. przewodniczył bp Andrzej Suski

Tadeusz Milewski

Z KRZYŻEM NA ULICACH

Każdego roku w czasie Wielkiego Postu na ulice naszych miast, miasteczek i wiosek wychodzą wierni, by w publicznym nabożeństwie Drogi Krzyżowej wyznać wiarę w Chrystusa, który z miłości do człowieka umarł i zmartwychwstał. W czasie nabożeństwa oprócz tych, którzy przyszli, by się modlić, można odnaleźć zwykłych gapiów. Niektórzy odwracają głowę, jakby chcieli uniknąć konfrontacji swojego sumienia z prawdą o Bożej miłości; inni uśmiechają się pod nosem lub głośno wyśmiewają modlących się. Wszystko to pokazuje, że sprawa Chrystusa ukrzyżowanego od zawsze jest dla jednych głupestwem, a dla drugih mądrością i mocą Bożą.

Karol Fetka

Grudziądz



Małgorzata Borkowska

W czasie drogi pątnicy rozważali kolejne stacje męki Jezusa Chrystusa. Krzyż nieśli kapłani, żołnierze, więźniowie z Zakładu Karnego, przedstawiciele Schroniska im. św. Brata Alberta, przedstawiciele różnych parafii. Po nabożeństwie Mszy św. przewodniczył ks. Andrzej Kusiński, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego.

mb

Toruń



Renata Czerwińska

Toruńska Droga Krzyżowa miała charakter ekumeniczny. Uczestniczyli w niej przedstawiciele bratnich kościołów – prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Mieszkańcy Torunia przeszli ulicami Starego Miasta od kościoła garnizonowego do katedry Świętych Janów, gdzie bp Wiesław Śmigiel, bp Józef Szamocki i duchowni bratnich Kościołów udzielili błogosławieństwa.

xpb

Jabłonowo-Zamek



Aleksandra Wojdyło

Nabożeństwo rozpoczęło się przy figurze Matki Bożej Fatimskiej, skąd z modlitwą i pieśnią podążano do świątyni za krzyżem niesionym przez grupy i wspólnoty parafialne, siostry pasterki z pobliskiego klasztoru oraz przyjaciół parafii, którzy również włączali się do rozważań. W kazaniu pasyjnym duszpasterz zwrócił uwagę na potrzebę oczyszczenia serc, aby móc w pełni czerpać radość z Wielkiej Niedzieli i Chrystusowego zmartwychwstania.

aw

Działdowo



Rajmund Szczeparski

W Działdowie odbyła się Droga Krzyżowa do miejsca masowych grobów więźniów niemieckiego obozu Soldau w Lasku Zwierskim. Tematem przewodnim nabożeństwa były myśli bł. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego dotyczące wartości życia poczętego, godności osoby ludzkiej oraz głównych prawd wiary.

sm

Fotorelacja z innych miejscowości w następnym numerze



Scena ukrzyżowania

W Wielką Środę w Grębocinie pod Toruniem po raz dziesiąty odbyło się misterium Męki Pańskiej, w którym stu kilkudziesięciu aktorów, z dużą dbałością o autentyczność, inscenizuje ostatnie wydarzenia z życia Jezusa

ŻYWA IKONA MĘKI JEZUSA

MARIANNA MUCHA

W misterium Męki Pańskiej w Grębocinie brałam udział po raz czwarty, po raz trzeci czynnie, odgrywając jedną z ról. Przygotowanie misterium jest dla mnie ważnym elementem przygotowania do Świąt Wielkiej Nocy. To takie nietypowe kilkutygodniowe rekolekcje wielkopostne. Czas regularnych spotkań z tekstem Męki Pańskiej, który powtarzany po wielokroć na próbach, wnika w serce, dzięki czemu można głębiej i świadomiej przeżyć wydarzenia Triduum Paschalnego.

Przeżycie

Wiele osób mówi, że udział w misterium to piękne przeżycie. „Przeżycie” to dobre słowo – bo na te dwie godziny stajesz się – zarówno wtedy, gdy jesteś aktorem, jak i wtedy, gdy jesteś widzom – uczestnikiem wydarzenia, które miały miejsce 2000 lat temu. Nie siedzisz na widowni, nie oglądasz tego, co się dzieje z dystansu, ale przechodzisz przez poszczególne wydarzenia Męki razem z Jezusem.

Bierzesz udział w jerozolimskim targu w dniach przed Świętem Paschy. Próbujeś smaku chleba rozmnożonego przez Jezusa, chcesz jak najlepiej usłyszeć Jego słowa. Widzisz, jak uzdrawia niewidomego. Machaniem palmą pozdrawiasz Go, gdy przyjeżdża do miasta na osiołku. Podążasz wraz z tłumem do Ogrodu Oliwnego, widzisz, jak Jezus zostaje pojmany. Opatulasz się chustą, chroniąc się przed zimnem, jak Piotr podchodzisz do ognisk, by się ogrzać. Nagle znajdujesz się w środku tłumu krzyczącego, że skoro Jezus sam nazwał się Synem Bożym, to jest bluźniercą, i trzeba Go zabić. Kogo chcesz uwolnić, gdy Piłat daje tłumowi wybór? Jezusa, w którym przecież nie widzisz winy, czy może złoczyńcę, porywczego Barabasa? Serce mówi, że Jezusa, ale przecież chwilę temu ktoś wręczył ci garść monet po to, abyś ty też domagał się uwolnienia Barabasa... Podążasz za żołnierzami otaczającymi Jezusa niosącego krzyż. Chcesz podejść bliżej, mieć lepszy widok... Ktoś cię popycha, ktoś wrzaski coś tuż nad uchem. Krzyczysz? Domagasz się, by szli

szybciej, bo tobie też jest już zimno, a w domu czeka ciepła herbata? Może dołączasz do zawodzącego chóru płaczących niewiast. Płaczesz nad Jezusem i Jego cierpieniem, czy raczej nad sobą i swoimi bliskimi? W końcu stajesz się świadkiem ukrzyżowania i śmierci Jezusa. Świadkiem? A może powodem, dla którego On dał się ukrzyżować?

Jak tak można

Jednym z zadań aktorów grających „w tłumie” jest wykrzykiwanie: „Ukrzyżuj Go, to bluźnierca, na śmierć z Nim”. Bardzo często zdarza się, że widzowie rzucają wtedy na nas oburzone spojrzenia. Bo jak tak można? Jak można tak obrażać Pana Jezusa?

No właśnie. Jak można tak Go obrażać? Moim codziennym kłamstwem, obmową, pogardą względem drugiego człowieka, wykorzystywaniem innych. Nie szanując swojego ciała, łakomstwem, nieczystością, pychą, gniewem, lenistwem... Nie pozostaje nic innego, jak za Dobrym Łotrem powtórzyć: „Jezu, zgrzeszyłem...”.



Marianna Mucha (pierwsza z lewej) w roli kobiety rozpoznającej św. Piotra

W trakcie modlitwy z aktorami przed misterium bp Wiesław Śmigiel porównał to wydarzenie do pisania ikony, mówiąc, że to nie tylko akt twórczy, ale także głębokie wejście w przedstawianą rzeczywistość – w bliskość z Jezusem w chwilach Jego Męki. Panie Jezu, dziękujemy Ci, że przez udział w misterium możemy być bliżej Ciebie.

W diecezji toruńskiej w kilku miejscach odbywają się misteria Męki Pańskiej oraz inscenizowane Drogi Krzyżowe. W następnym numerze zamieścimy relacje z kolejnych miejscowości

BŁ. KS. STEFAN WINCENTY
FRELICHOWSKI
PATRONEM KAPŁANÓW
DIECEZJI TORUŃSKIEJ (VI)

PATRON ŻYCIA CODZIENNEGO

DK. WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Z krótkiego okresu wikariuszowskiego ks. Stefana w parafii Mariackiej w Toruniu zachowało się kilka interesujących źródeł. Jednym z nich są pisane przez błogosławionego krótkie artykuły do tygodnika parafialnego „Wiadomości Kościelne parafii Najświętszej Marii Panny w Toruniu”.

Ks. Stefan napisał w sumie 32 teksty, tzw. wstępniaki, które otwierały każdy numer parafialnego czasopisma. Ukazywały się one w okresie od 8 stycznia do 3 września 1939 r. To właśnie m.in. dzięki tym tekstom poznajemy tego młodego kapłana, który przed kilkoma miesiącami rozpoczął swoją pracę duszpasterską w Toruniu. Możemy powiedzieć, że dzięki tym źródłom, do pewnego stopnia, dotykamy jego postawy i wrażliwości kapłańskiej.

Owoc kolędy

Pierwszy artykuł napisany przez ks. Stefana został opublikowany 8 stycznia 1939 r. Był on pokłosiem kolędy. Dodajmy, że była to

pierwsza jego wizyta duszpasterska, jak się miało po kilku miesiącach okazać, i ostatnia w parafii Mariackiej. Jakimi spostrzeżeniami dzielił się młody ksiądz? Artykuł zatytułował: „Pan się objawia”. Ks. Stefan napisze m.in. tak: „I jakże cudownie Pan się objawia, jak bogaty i wspaniały się pokazuje! A w dziwny sposób i ledwo dostrzegalny to nieraz się dzieje”.

Spotkanie z dwiema rodzinami

W artykule ks. Stefan podzielił się z czytelnikami spotkaniami kolędowymi z dwiema rodzinami.

„Ciemne schody prowadzą w głąb piwnicy, gdzie z jednej przegrody zrobiono mieszkanie: jedno małe okienko osłonięte czystą firanką, ceglana podłoga przykryta przemysłnie zrobionymi «dywanikami», skromne urządzenie. Wszystko starannie i z wyczuciem piękna poustawiane. Mały piecyk



Bł. ks. Stefan wrażliwości na ludzki los nauczył się w rodzinnym domu. Na zdjęciu dom rodzinny Frelichowskich w Chełmży

żelazny ogrzewa (czy zawsze?) nisko sklepienie pomieszczenie, ale wilgoć w powietrzu wyczuwa się wyraźnie. Mąż odbywał służbę w wojsku, młoda matka sama utrzymuje teraz rodzinę z «doraźnej». Najmłodsze dziecko jest u babki, dwóch chłopczyków schludnie ubranych tuli się do matki, na której twarzy maluje się troska i zmęczenie, ale i wielka wiara, że «Bóg nie opuści».

O wizycie w kolejnej rodzinie tak napisał: „W innej suterenie, trochę wygodniejszej i pewno zdrowszej, pięcioro dzieci. Co prawda ojciec pracuje i jako tako zarobi, ale matka jakże wielkoduszna i wierząca! Opowiada, że przyjsie każdego dziecka na świat odchorowała ciężko, były nawet operacje. Radzili jej, żeby więcej nie narażała swego życia, że tak nie można, powiedziała im jednak za każdym razem, że choćby miało być coraz gorzej, nic jej nie powstrzyma od tego, by nowemu człowiekowi życie dała, by nową duszę Panu oddała na chwałę, a dziecku na szczęście”.

Bóg się objawia w codzienności

Przytoczone wyżej fragmenty ukazują nam perspektywę, w której ks. Stefan dotykał obecności Boga. Wyraźnie wskazał, że chodzi mu o zwyczajne życie codzienne. Kończąc swój artykuł, napisał zresztą następujące słowa: „Rośnie królestwo Boże i objawia się w tak zwyczajnych, a wielkich zdarzeniach życia szarego, w walkach i zmaganiach, w trudach i cierpieniach, w drobnych radościach i małych wzruszeniach...”.

Jestem głęboko przekonany, że perspektywa odczytywania objawiania się Boga, którą przypominał bł. ks. Stefan, daje nam światło na zrozumienie jego całej posługi kapłańskiej. Ale to nie wszystko. Jako szczególnie patron kapłanów naszej diecezji może być dla nich punktem odniesienia w ich codziennych zmaganiach oraz trudnościach w odczytywaniu obecności Boga w najdrobniejszych wydarzeniach.



W gronie najbliższej rodziny

ŚWIĘTE DNI

Wielki Czwartek



Wydaje się nam nieraz, że święty to ten, który porywa się na niesłychane rzeczy; to ten, który sam sporo pracuje nad swoją świętością. To prawda, że bez wysiłku człowieka nie ma świętości, bez codziennego wysiłku nie ma świętości, ale prawda jest też taka, że to Bóg człowieka czyni świętym. My dajemy Mu szansę przez to, że pracujemy nad sobą, że otwieramy nasze serca na łaskę, ale ostatecznie to On nas przemienia. Święty to ten, który pozwolił Chrystusowi sobie usłużyć – mówił bp Wiesław Śmigiel podczas Mszy Wieczery Pańskiej.

Podczas Mszy Krzyżma w toruńskiej katedrze bp Wiesław Śmigiel powiedział: – Kapłan nie może być najemnikiem, ale dobrym pasterzem. Z jednej strony ma znać zapach owiec, niekiedy nawet nieprzyjemny, bo pełen goryczy, rozczarowania, a może i niechęci do nas. Z drugiej strony ma być znakiem pełnej miłości woni Chrystusa, który daje wiarę, życie, nadzieję, uzdrawia, podnosi, obdarza miłosierdziem i uzdalnia do miłości.

Wielki Piątek



Podczas Liturgii Męki Pańskiej sprawowanej w kościele farnym w Brodnicy bp Wiesław zaznaczył, że droga świętości nie jest drogą łatwą, dlatego wymaga odwagi. Tę odwagę znajdujemy w krzyżu Chrystusa, który trzeba uczynić swoim orężem.

Wigilia Paschalna



Dziś wpatrujemy się w Chrystusa, który jest światłem, zrzucamy z siebie starego człowieka, przypominamy sobie o łasce chrztu świętego, zapraszamy do naszego życia Jezusa Zmartwychwstałego, a przede wszystkim chcemy, żeby Chrystus zmartwychwstał w naszym życiu – mówił bp Wiesław podczas Wigilii Paschalnej.



Czy katolikom uda się zrewolucjonizować polski biznes?

Wiara w Biznesie razem z Polską Akademią Biznesu już po raz drugi będą rewolucjonizowały polski biznes.

26 kwietnia 2018 r. o godz. 10:00 w Toruniu w Centrum Targowym Park odbędzie się konferencja skierowana do osób zainteresowanych światem biznesu oraz gospodarką, prawem i ekonomią. Wydarzenie nosi nazwę Katolicka Rewolucja w Biznesie II, Moja firma – Polska sprawa! Organizatorzy odwiedzą 21 miast.

Uczestnicy konferencji będą mogli dowiedzieć się m.in. o moralności i etyce w prowadzeniu biznesu, zagadnieniach finansowo-ekonomicznych, zagrożeniach wynikających z przepisów prawa oraz możliwości zabezpieczenia się przed nimi. Swoją wiedzę i doświadczeniem podzielą się przedstawiciele Instytutu Ordo Iuris, przedsiębiorcy oraz osoby duchowne.

Udział w konferencji jest bezpłatny, zapisy przez stronę: www.konferencje.wiarawbiznesie.pl

MĘŻCZYŹNI ŚW. JÓZEFA

Bractwo św. Józefa to wspólnota modlitewno-apostolska zrzeszająca mężczyzn zatroskanych o własną formację i środowiska, w których członkowie żyją oraz pracują

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Głównymi celami jest dążenie do uświęcenia jego członków przez naśladowanie św. Józefa, chrześcijańska formacja do dojrzałego realizowania powołania męża i ojca rodziny oraz pobudzanie członków do zaangażowania na rzecz dobra wspólnego w społeczeństwie, jak również wsparcie duchowe dla rodzin, osób chorych lub umierających. Członkowie bractwa otaczają czcią św. Józefa, podejmują modlitwy w intencji wszystkich rodzin, wzywają wstawiennictwa patrona w dążeniu do wewnętrznej pracy nad sobą, wiernego zachowywania w prywatnym życiu wskazań Ewangelii, gorliwego życia sakramentalnego oraz wypraszają łaskę szczęśliwej śmierci dla konających.

Rola ojca

Bp Wiesław Śmigiel erygował Bractwo św. Józefa Diecezji Toruńskiej 15 marca. Jego diecezjalnym moderatorem mianował ks. kan. Zdzisław Syldatka, proboszcza parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu. W tej właśnie parafii w uroczystość patronalną (19 marca) dokonano inauguracji bractwa pod przewodnictwem biskupa seniora Andrzeja Suskiego. Uroczystość poprzedzona została konferencją ks. Jarosława Ciechanowskiego, diecezjalnego duszpasterza rodzin, na temat roli św. Józefa w życiu Jezusa Chrystusa oraz roli i zadań ojców w rozwoju rodziny. Mimo różnic kulturowych i upływającego czasu rola ojca i głowy rodziny jest taka sama jak dawniej, ponieważ wynika z planu Pana Boga – podkreślał duszpasterz.

Czas i miłość

Tematem przewodnim homilii wygłoszonej przez bp. Andrzeja były zadania ojca, matki i dziecka w rodzinie na wzór Świętej Rodziny. Mówił, by nie odczuwać lęku przed założeniem rodziny i przyjmowaniem dziecka jako bezcennego daru Boga. Nierozerwalność małżeńską opiera się na Bogu i wzajemnej miłości. Ksiądz Biskup zwracał uwagę, by budować rodzinę na Chrystusie i Ewangelii.



Pamiątkowe zdjęcie członków bractwa z bp. Andrzejem Suskim

Przywołując słowa św. Jana Pawła II, bp Andrzej dodał, że zagrożeniem dla życia rodzinnego są rozwody i brak poszanowania godności człowieka. – Dziecku trzeba dać czas i miłość – mówił. Zwracając się do ojców, zachęcił, by promieniowali swoim ojcostwem na wzór św. Józefa i byli wierni, mądrzy i obecni w swoich rodzinach. – Ojciec, wspierany przez matkę, jest bardzo ważną osobą w wychowaniu dziecka, kształtowaniu jego uczuć i wartości. Jest dla dziecka także skałą, fortecą, opiekunem, wzorem patriotyzmu – podkreślał. Na koniec zaapelował, aby wszyscy modlili się za mężczyzn i o odwagę dla nich w naśladowaniu św. Józefa.

Ofiarowanie

Po homilii 14 mężczyzn, kandydatów do bractwa, wywołanych po imieniu, wypowiedziało Akt Ofiarowania św. Józefowi. Wybierając Oblubieńca Maryi za swojego i swoich rodzin opiekuna oraz przewodnika, prosili o czystą i ufną miłość, wsparcie modlitewne oraz umiejętność szukania woli Bożej. Przrzekli wierność, posłuszeństwo i miłość swojemu patronowi. Diecezjalny moderator wręczył każdemu członkowi bractwa modlitewnik oraz medalik z wyobrażeniem patrona.

Dziękując za wspólną modlitwę, proboszcz miejsca i moderator diecezjalny wyraził nadzieję, że kolejne wspólnoty, którym patronuje św. Józef, będą niebawem zawiązywać się w parafiach naszej diecezji. Przedstawiciele parafii oraz nowo założonego bractwa podziękowali bp. Andrzejowi i na jego ręce złożyli życzenia imieninowe bp. Józefowi oraz proboszczowi seniorowi ks. kan. Józefowi Lipskiemu.

Liturgię uświetniły schola oraz chór parafialny. Po Mszy św. przed Najświętszym Sakramentem litanią do św. Józefa wypraszano łaski dla mężczyzn i rodzin. Św. Józefie, przybądź nam z pomocą, pociesz w smutkach, weź pod opiekę nasze rodziny.

niedziela
głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30 e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85